KURJER WARSZAWSKI

D. 22. Grudnia. — Rok 1840. Wtorek. № 340. Jutro, Ś. Wiktorja. Nów.

Biuro Woiennego Jenerała Policmajstra czynnej Armji p. o. Ober-Policmajstra M. Warszawy, ogłosiło, że ze względu na bezpieczeństwo publiczne, oraz zapobiegaiąc wydarzyć się mogącym smutnym wypadkom, nikomu nie wolno po lodzie przeieżdżać ani przechodzić między Warszawą i Pragą dopóki drogi przez właściwe Władze wytknięte i tykami oznaczone nie zostaną, co wprzód nie może nastąpić, aż lód wzmocni się zupełnie i *Wisła* na całej przestrzeni stanie; każdy więc przekraczaiący niniejsze rozporządzenie, do odpowiedzialności pociągniętym będzie, dopilnowanie czego Policji Wykonawczej polecono. — Wczoraj (iak corocznie) w główney sali Ratusza, Właściciele domów w Warsza:, obrali na rok następny dwóch Obywateli do składu Komisji Kwaterniczej. Większością głosów zostali obrani W W. Alfons *Szuch* raz 9ty i Andrzej *Brzeziński* raz 4ty, a Zastępcami Winc: *Moritz* i Paweł *Jaworski*. — Wczoraj w Red: Kurjera złożono od E S. zł. 10 dla ubogich na drzewo; a na Instytut mor: z. dzieci od Michała M. Lokaia za nieostrożność przez niezamykanie mieszkania późno w nocy i kłamstwo, lubo był iuż o to napominany, zł. 3, i tyleż od Antoniny O. za wychodzenie bez wiedzy i kłamstwo. — Redak: Kurjera wezwaną została o umieszczenie następuiącego ogłoszenia: Drugi *Bal składkowy* w salach *Ratusza Głównego*, odbędzie się w przyszłą *Sobotę* t. i. d. 26 *Grud:*, o czem uwiadamia się Osoby, które na bale takowe zapisać się raczyły. Tańce rozpoczną się o 9tej wieczorem. — *Przegląd Warszawski Literatury, Historji, Statystyki, Rozmaitości*, i t. p., wychodzić będzie i na rok następny, o czem obszerniej doniesiem. — Składy Rycin Ant: *Fiętty* na Krakow:-Przedm: wprost Kościoła OO. Bernardynów w domu przechodnim *Rezlera* zwanym, iako i przy ulicy Senatorskiej w domu JP. *Neubaura*, otrzymały świeżo z *Paryża* znaczny transport różnych nowych rycin i dzieł architektonicznych, celniejszemi są: Portret N. PANA stoiący, Portret J. K. W. Xżnej *Darmstadskiej*, widoki różnych miast i stolic, widoki Paryża i iego okolic sposobem *Dagerotypu*, znaczny zbiór galerji *Drezdeńskiej*, niemniej litochromji, kostiumów i t. p. Posiada oraz zbiór różnych biletów tak na Imieniny iako i na Nowy Rok z wierszami i bez, w polskim, francuzkim i niemieckim ięzyku, któremi polecaiąc się, przyrzekaią najumiarkowańsze ceny. — Garstka szczerze przywiązanych Krewnych, Przyiacioł i Kolegów zaonegdaj oddaiąc ostatnią na tej ziemi posługę, odprowadziła zwłoki Kazimierza *Szczypiorskiego* Asesora Ekonomicznego przy R. G. M. na smętarz Powązkowski. Pasmo dni *Szczypiorskiego* było dostateczną rękojmią, że znaiomi iego nieodmówią mu na granicy życia i śmierci pożegnania i to iuż na zawsze. Ten obowiązek każdy wypełnił z rozkoszą, lecz zarazem i z niemymownym żalem, bo wiedział że iuż więcej nie będzie oglądać tego, którego samo nawet spojrzenie tyle wzbudzało szacunku. Skromny, dobroczynny, wzorowy Urzędnik, dobry Mąż i Ojciec, przez całe swe życie łączył *Szczypiorski* to w sobie co prawdziwie uczciwego człowieka cechować może. Zawcześnie nieubłagana śmierć wyrwała go towarzystwu, a stroskana Żona i dzieci nie one tylko same czuią tę stratę, żal iest powszechnie podzielany, bo kto tak żył iak *Szczypiorski*, ten pewnie miłość ludzi za życia zyskuie, smutek i dobre imie po śmierci zostawi. *K.* — Krewni ś. p. Jana *Raczyńskiego* Urzędnika Banku Polskiego, zmarłego w 31 roku swego życia; zapraszaią Przyiacioł i Kolegów na exportacją zwłok nieboszczyka z domu przy ulicy Granicznej, dziś o godzinie 3ciej po południu. — Fabryka wyrobów *Siodlarsko-Galanteryjnych* Augusta *Stolzman* na Krak:-Przedm: pod Nr 428 naprzeciw ulicy Bednarskiej, wykończyła na nadchodzącą *Kolendę* znaczny zapas wyrobów roz-

maitych, a mianowicie Woreczków damskich z haftami ze skury szarej wyciskanej, ax-mitne i inne w zupełnie nowym guście ze skury kolorowej zagranicznej, od dawna u nas poszukiwanej z nowemi wyciskami; przyjmuie obstalunki, hafty do oprawy, na poduszki, puljaresy, woreczki, pulpity, torby myśliwskie, worki podróżne i wiele innych podobnych robot, na których wyciskać można herby familijne, iakie tylko kto zażąda. — Niżej podpisany Fabrykant *Lamp* i rozmaitych wyrobów *Blacharskich*, bawiąc przez czas długi za granicą, pracuiąc w swym zawodzie w najpierwszych miastach; przybywszy tu, starał się iak najstarowniej założyć swoią Fabrykę i opatrzyć swój Sklep rozmaitemi Lampami i innemi wyrobami blacharskiemi, według najnowszych wzorów zagranicznych; ma zaszczyt polecić się Sza: Publiczności, aby go iak dotąd tak i nadal swoiem zaufaniem zaszczycać raczyła, oznajmiaiąc przytem, że w iego Sklepie znajduie się *Aparat kąpieli kroplistej* niedawno w iego Fabryce ukończony, który za pomocą 2ch pomp mechanicznych, wypuszcza wodę zimną dołem i górą, według upodobania osoby używaiącej tej kąpieli. Aparat ten widzieć można każdego czasu w Sklepie wspomnionych wyrobów na rogu ulicy Senator: i Rymars:, naprzeciw Banku. *Dobrowiecki.* — NowaKomedja 2-aktowa *Krewni*, pierwszy raz wczoraj przedstawiona w Teatrze Rozmait:, zadowoliła obecnych, bawiła ciągle i wzniecała częste oklaski; główną iej zaletą iest wiersz gładki, zupełnie stosowny do bawiącej Komedji, taki iaki ozdabia dzieła Alex: *Fredry*. Zapytano o Autora, wymieniony Stani: *Bogusławski* Artysta drama:, którego Kom: *Stara Romantyczka* iuż wielekroć przyiemność Publiczności przynosiła. Przywołano Autora i okryto zasłużonemi oklaskami. Przywołano oraz wszystkich Artystów maiących główne role: JPanie *Żółkowska*, *Kostecka*, JPanna *Dobrzańska*, JPP. *Maiewski*, *Karasiński*, *Bogusławski*, *Żółkowski*, tenże i JPani *Kostecka* po 1szym akcie, i tenże 3ci raz po ukończeniu. — Wirtuoz *Dreyschock* który dziś daie Koncert w pałacu Mnisz:, wkrótce wraca do Petersburga.

W *Płocku* Święto Imienin N. PANA, w zeszły Piątek uroczyście obchodzono. Solenne Nabożeństwo odbyło się w Katedrze. Przyjmowali powinszowania JJWW. Jenerał *Gostomiłow* Naczelnik Woien: i Gubernator Cyw: R. R. S. *Rutkowski*, u którego był świetny obiad dla znakomitych Osób; spełniano za zdrowie Miłościwego MONARCHY. Wieczorem całe miasto rzęsisto oświetlono.

W d. 19 z. m. zakończyła życie doczesne w wsi Boglewicach, ś. p. Paulina z Komierowskich *Schülling*, Dziedziczka dóbr pomienionych. Zawcześnie pasmo dni iej przecięte zostało, gdyż znikła z pośród żyiących, zaledwie licząc 31szą wiosnę życia. Ani biegłość sztuki Lekarskiej, ani troskliwość i przywiązanie Męża, ani płacz młodocianych i niewinnych istot, nie mogły cofnąć wyroku NAJWYŻSZEGO. Udarowała Męża potomkiem, lecz sama opuściła mieszkania ziemskie. Wierna i przywiązana Małżonka, dobra i czuła Matka, pobożna bez obłudy Chrześcijanka, przychylna z serca Siostra, uprzejma Sąsiadka, litosna na nędzę drugich; oto są prawdziwe rysy, które iej postępowanie zdobiły; zasmuciła swym przedwczesnym zgonem czułego Małżonka, Familją, Przyiaciół i Znaiomych. Pokój wieczny Jej Duszy. *J. C.*

Anglja. — Zmarły Margrabia *Kamden*, który iako Płatnik skarbu zrzekł się dobrowolnie pensji 480,000 zł., miał przed śmiercią tylko 320,000 zł. rocznego dochodu. — Rząd przyśpiesza uzbraiania, iedynie z przyczyny, że Francja dotychczas nie chciała ich zaniechać. — Anglicy zamierzaią także ruszyć przeciw *Syamczykom w Azji*, którzy za namową *Chińczyków* ścieśnili handel angiel:. — Dla zapobieżenia dalszym attakom *Arabów* na *Aden*, załoga ang: wkroczy z tego miasta wgłąb prowincji. W *Adenie* spodziewaią się pułków z *Bombaj*. — Pułkownik *Dennie*, który odznaczył się tak zaszczytnie świetnem zwycięztwem nad *Dostem Mahomedem* Chanem, i tym sposobem uratował *Afganistan*, był także pierwszym przy wtargnieniu do twierdzy *Ghizni w Afganistanie*; mimo to, dotąd nie otrzy-

mał orderu *Durani*, z przyczyny nieporozumienia zaszłego między nim a byłym Wodzem armji angielsko-indyjskiej Jenerałem *Keane* (Kin). Obecnie doczeka się pewno zasłużonej nagrody. Oddawna nie pamiętaią zbiegu tak pomyślnych wiadomości dla Anglji. Jednocześnie otrzymano doniesienia o poddaniu się *Mehmeda*, o zwycięztwie nad *Dostem Mahomedem* w *Afganistanie* i o obsadzeniu wyspy *Tszusan* w *Chinach*.

Chiny. — Anglicy obwarowali się w stolicy wyspy *Tszusan*; rzadko który z nich ośmiela się wkroczyć wgłąb prowincji, pomimo, iż Chińczycy okazuią więcej strachu niż chęci stawiania oporu. Wieśniacy chińscy spotykaiący Anglików na polach, śmieią się tylko, nie wiadomo iednak z iakiej przyczyny. Statki rybackie znikły z brzegów, chociaż ludność wyspy trudni się połowem. W stolicy znaleziono wiele ryżu i ieszcze więcej wódki; władza angielska przedsięwzięła środki dla zaradzenia pijaństwu.

Francja. — Minister skarbu P. *Humann* zamyśla zaciągnąć *nową pożyczkę*, pomimo, iż w składach banku paryzkiego znajduią się ieszcze 200 miljonów fr. gotówki; spodziewa się obecnie tem korzystniejsze wyiednać warunki dla nowej pożyczki. — Posłowie Mocarstw sprzymierzonych mieli podać Panu *Guizot* (Gizo) notę z oświadczeniem, że ich mocarstwa pomnożą swoią siłę zbrojną ieśli Francja uzbraiań nie zaniecha. P. *Guizot* (Gizo) odpowiedział, że uzbraiania ustaną za uśmierzeniem wzburzonych umysłów, to iest po uroczystości pochowania zwłok *Napoleona*. — Wiele Anglików z obawy przed wybuchem zamieszek w *Paryżu* opuściło tę stolicę przed 15tym b. m. — Tegoż dnia w południe zamknięto wyższe biura pocztowe. — Karawan przeznaczony do przewiezienia zwłok Cesarza, iest znacznie okazalszy niż karawan którym przewieziono poległych z czasów lipcowych; pierwszy iest 35 stop wysoki (tak iak dom 3 piątrowy), 34 stop długi i 15½ stop szeroki; wóz dolny maiący z przodu i z tyłu kształt półkola, iest ozdobiony trofeami i sztandarami rozmaitych narodów, na około umieszczono wieńce i niezapominajki; karawan miał być ciągniony przez 16 koni (wprzódy wymieniono 24), ozdobionych piórami i złotolitemi kobiercami. — W *Courbevoie* (Kurbewua) zdarzyło się nieszczęście; wzniesiono tam świątynię na tymczasowe pomieszczenie trumny Cesarza, nagle zapadło się rusztowanie i zabiło 2ch robotników. — Marszałek *Soult* i P. *Guizot* mieli zajmować pierwsze miejsca w kościele Inwalidów przy pochowaniu zwłok *Napoleona*; zatem mylną była wiadomość o wyieździe drugiego. — Rekwjem w kościele Inwalidów miało być wykonane przez najcelniejszych członków teatru i uczniów paryzkiego konserwatorjum. — Posąg spiżowy Cesarza wykonany przez Pana *Bosio* a przeznaczony na kolumnę w *Bulon*, został tymczasem umieszczony przed domem Inwalidów; *Napoleon* iest przedstawiony w kostiumie cesarskim; w prawej ręce trzyma Krzyż i wstęgę orderu legji honorowej, a w lewej berło z orłem. — Monitor ogłosił awanse dla artylerji piechoty i marynarki. — O przybyciu Cesarza do *Havru* pisze dziennik francuzki: W chwili gdy zwłoki zawinęły do *Sekwany*, słońce wzbiiaiąc się z pagórków opasuiących iej brzegi, oświeciło katafalk i przyćmiło blask pochodni, trumna zdawała się pływać w atmosferze światła, a błyskawice zdawały się strzelać z złotej korony złożonej na całunie. — W giełdzie paryzkiej papiery nieco spadły, z powodu nieufności, czy przy wprowadzeniu zwłok *Napoleona* utrzyma się spokojność.

Niemcy. — P. *Cremieux* (Kremje) przyjmował 9go b. m. w *Moguncji* podziękowanie od tamecznej gminy *Izraelitów*, za gorliwe wstawienie się w sprawie Izraelitów *Damaszku*; gmina moguncka obdarzyła go kosztownym upominkiem.

Turcja. — *Emin* Bej drugi Admirał flotty tureckiej, ułożył plan do ucieczki z swoim oddziałem marynarki do *Anglików*, na przypadek wysłania flotty z *Alexandrji*; rozbroienie flotty zniweczyło ten zamiar; mimo to, zdołał schronić się z łódką do Anglików; z wałów nadbrzeżnych dano ognia na łódkę, na której zabito 2ch Offi-

cerów; drugą łódkę zmierzaiącą także do Anglików, *Egipcjanie* pojmali.

Włochy. — W *Rzymie* zajmuią się bardzo sprawą *syryjską*, mianowicie życzą zabezpieczyć los tameczuych Chrześcjan, którzy po uwolnieniu się z pod iarzma *Egipcjan*, nie myślą bynajmniej o przejściu pod władzę Turków.

Rozmaitości. — U dworu Króla *Francuzów* przedstawienia odbywaią się teraz bardzo skromnie, i każdy byle tylko z lepszej klassy społeczeństwa, może dostąpić tego zaszczytu. Cudzoziemcy życzący być przedstawionemi, udaią się z prośbą do Posła swoiego kraiu, który udziela ich nazwiska Ministrowi spraw zagranicz: i odbiera od niego oznaczenie dnia posłuchania. W sali audjencjonalnej staią przy ścianach podług stopnia i starszeństwa swoich Posłów we Francji. Posłowie znajduią się najbliżej Królewskiego gabinetu, następnie Ministrowie pełnomocni, Ministrowie Rezydenci i t. d. Król ukazuie się z swoią rodziną, zaczyna kilku słowami od pierwszego Posła, który mu przedstawia z kolei swoich rodaków; Monarcha zwykle do nich przemawia o ich pobycie we Francji; tak samo czynią Królowa, Xżę *Orleański*, Xżna *Orleańska*, Xżniczka *Adelajda*, Xżę *Nemours* (Nemur) i iego Małżonka. Królewna *Klementyna* zwykle obchodzi salon przy boku swoiej matki lub ciotki. — Sławna Tancerka *Fani Elsler* ieszcze nie wróciła do *Paryża*, gdzie obawiaią się o los tej Artystki. Panna *Elsler* odpłynęła z *Nowego Jorku* 2go listopada, i dotychczas nie wróciła ani do *Hawru* ani do *Liwerpola*. Być może, że statek którym odpłynęła, zatonął z całą ludnością. — 7go z. m. umarł w *Pontaeq* (Pontak) w Pyryneach, wyrobnik Ludwik *Barbier* (Barbje), przeżywszy lat 106. — Uczony *Munk* zapewnia, że w *Kairze* istnieie *Synagoga*, która została założona ieszcze przed zburzeniem *Jerozolimy*. — W iednym z teatrów londyńs: przedstawiaią iuż widowisko pod tytułem: „Wyprawa *syryjska* czyli zdobycie *Akry*.”

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Jabłoński Stani: Dzie: z Wołowicz: Gużyński Piotr Dzie: z Giełzowa; Wodziński Kar: Dzie: z Suchi; Wilski Jan Dzie: z Tunik; Cybulski Filip Dzie: z Głowczyna; Gołębowski Leop: Dz: z Szczukocię; Dzierzbicki Michał Dziedzic z Piekar.

DONIESIENIA.

Wzywam niniejszym W. T. *Pińskiego* Passażera Karety Kurjerskiej na trakcie Krakowa, z Sękocina do Wodzisławia udaiącego się w dniu 3 Listopada r. b., aby raczył udzielić podpisanemu wiadomość o miejscu teraźniejszego pobytu, celem zwrócenia mu Tłómoka iego przezemnie zabranego w mieście Kielcach przy wysiadaniu z Kurjerki, oraz wzywam uprzejmie tegoż P. Pińskiego o odesłanie mego Tłómoka Pocztą na koszt moj, w każdym razie proszę o odpowiedź — Kielce d. 25/12 1840 r. *Franciszek Przybylski* Kupiec z Kielc.

Żądanem iest kupno, lub kilkoletnia dzierżawa od przyszłego Sgo Jana, znacznych DOBR w Gubernji Sandomierskiej, a zwłaszcza w bliskości Wisły położonych. Ktoby był w chęci przedania lub wypuszczenia takowych, o tem uwiadomi Kłosowskiego Patrona przy Trybunale Sandomierskim w Radomiu mieszkaiącego.

Do Magazynu Stroiów Damskich Julji Somerfeld w domu W. Józefa Epsteina, potrzebne są PANNY uzdatnione do Stroiów. Wiadomość w tymże Magazynie przy ulicy Senatorskiej Nr 470.

Z Kantoru Informacyjnego i Kommissowego.

Ktoby z Obywateli tu lub na Prowincji życzył mieć młodą Osobę płci żeńskiej do dawania Córkom swym POCZĄTKOW iezyka polskiego, rossyjskiego, francuzkiego, niemieckiego, robot i wszelkich nauk szkolnych przygotowawczych do pensji podług teraźniejszej metody, za nader umiarkowane wynagrodzenie, bo tylko 24 złp. miesięcznie; raczy łaskawie zgłosić się po bliższą wiadomość do Kantoru Informacyjnego, na Krakows: Przedmieściu Nr 415.

Dziś rano zimna stopni 6. Wczoraj w południe 2.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro 7 raz *Drażliwe położenie*. 2 raz *Krewni*.

Dziś w Kawiarni w domu Lilpopa na rogu ulic Bielańskiej i Tłómackiego, familja *Wintel Tap* grać będzie.

Dziś w Gmachu Teatralnym od ulicy Wierzbowej w Kawiarni, Panny *Noires* grać i śpiewać będą.

Dziś od godziny 6tej wieczorem, w Kawiarni przy ulicy Długiej Nr 586 Lit: B. w domu Szambe: Nowakowskiego, Panny *Budler* grać i śpiewać będą.

Jutro w handlu Malewskiego przy ulicy Bednarskiej: Śniadanie: Stokfisz, Szczupak 2ki, Sandacz po radziwił: O-i z iaia:, Karp na szaro i z rusztu, Lin z sos: i kapus:, Zakoń po holender:, Karaś z sos: lub wszystkie smażo:, Zapa rybna, Makaron włoski z parmezo:, Potrawy mięsne.